

Sygn. akt IC 112/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lidia Dudek

Protokolant: Ewa Lenartowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko A. S. i J. S. (1)

o uznanie za niegodnego dziedziczenia

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda R. S. kosztami procesu;
3. obciąża Skarb Państwa niepokrytymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 112/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 grudnia 2015r. powód R. S. domagał się uznania pozwanej A. S. za niegodnej dziedziczenia po zmarłej w dniu 1 stycznia 2014r. J. S. (2).

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwana dopuściła się przeciwko spadkodawczyni ciężkiego, umyślnego przestępstwa, polegającego na uporczywym znęcaniu się psychicznym oraz fizycznym, a także kierowaniu pod jej adresem wulgaryzmów. Ponadto powód podniósł, iż pozwana nie partycypowała w kosztach utrzymania domu w którym mieszkała J. S. (2), a także nie poczuwała się do obowiązku pomocy swojej matce, ostatni raz pojawiła się w domu rodzinnym w maju 2010r. i została wyrzucona przez ojca (męża spadkodawczyni) i od tego czasu pozwana utrzymywała jedynie kontakt telefoniczny, przy czym często wysyłała do J. S. (2) wiadomości sms zawierające obraźliwe i wulgarne treści. Powód wskazał również, że przeciwko pozwanej toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym w M. pod sygn. akt II K 1092/13 i na mocy wyroku z dnia 10 lutego 2014r. pozwana została uznana winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 190 a § 1 kk i za to na mocy art. 190 a § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk została skazana na karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł.

Na rozprawie w dniu 16 lipca 2015r. pozwana A. S. wniosła o oddalenie powództwa i podczas procesu podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pozwem z dnia 17 grudnia 2015r. powód R. S. domagał się uznania pozwanego J. S. (1) za niegodnego dziedziczenia po zmarłej w dniu 1 stycznia 2014r. J. S. (2).

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwany dopuścił się przeciwko spadkodawczyni ciężkiego, umyślnego przestępstwa, polegającego na uporczywym znęcaniu się psychicznym oraz fizycznym, a także kierowaniu pod jej adresem wulgaryzmów. Ponadto powód podniósł, iż pozwany nie partycypował w kosztach utrzymania, a także nie poczuwał się do pomocy swojej żonie – J. S. (2), pomimo jej choroby. Powód wskazał również, że spadkodawczyni nie wybaczyła pozwanemu swojego postępowania, czego przejawem było to, że złożyła do prokuratury przeciwko pozwanemu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa - datowane 13 lutego 2013r. Z treści zawiadomienia wynika, iż J. S. (2) była przez J. S. (1) wielokrotnie bita i poniżana, stała się ofiarą znęcania fizycznego i psychicznego.

Pozwany J. S. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby faktycznie dopuścił się przestępstwa, którego popełnienie powód mu zarzuca. Pozwany podkreślił, iż nigdy nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne z art. 207 kk z oskarżenia wniesionego przez jego żonę J. S. (2) bądź R. S.. Pozwany wskazał, że nie wystąpiły przesłanki do uznania pozwanego J. S. (1) za niegodnego dziedziczenia. Pozwany podniósł, iż wraz z A. S. zapewniał opiekę J. S. (2) oraz ponosił koszty jej leczenia oraz utrzymania domu. Relacje panujące pomiędzy nim, a J. S. (2) były różnorodne, okresowo nie najlepsze, stopniowo sytuacja rodzinna ulegała pogorszeniu, często zdarzały się awantury. Wzajemne kłótnie między małżonkami w przeważającej części dotyczyły spraw bieżących i sposobu wychowania dzieci. Jako inicjatorkę konfliktu pozwany wskazał spadkodawczynię J. S. (2) oraz samego powoda R. S.. Pozwany zaprzeczył, aby w jakikolwiek sposób znęcał się nad spadkobierczynią przyznając jednocześnie, iż relacje rodzinne nie były łatwe, lecz był to problem złożony oraz akcentując rolę powoda w konflikcie rodzinnym.

Sąd ustalił co następuje:

Spadkodawczyni J. S. (2) pozostawała w związku małżeńskim z pozwanym J. S. (1). Z tego związku mieli dwoje dzieci pozwaną A. S. i powoda R. S.. Małżonkowie wraz z synem R. S. i córką A. S. mieszkali we W. przy ul. (...). W okresie od 18 stycznia 1999r. do 26 marca 1999r. J. S. (2) przebywała w Wojewódzkim Neuropsychiatrycznym Szpitalu w L. z rozpoznaniem zaburzenia lękowo – depresyjne mieszane. Po opuszczeniu szpitala kontynuowała terapię z rozpoznaniem zaburzenia lękowo – depresyjne mieszane. W 2002r. pozwana A. S. wyprowadziła się z domu rodzinnego i zamieszkała w K.. Od maja 2010r. pozwana A. S. utrzymywała z matką kontakt telefoniczny, przy czym często wysyłała do J. S. (2) wiadomości sms zawierające obraźliwe i wulgarne treści. W 2013r. u J. S. (2) został zdiagnozowany nowotwór trzustki. W wyniku diagnozy w szpitalu w T. przeprowadzono zabieg usunięcia trzustki. Podczas choroby, pozwani J. S. (1) i A. S. opiekowali się J. S. (2), wykonywali przy niej wszystkie niezbędne czynności związane z pielęgnacją i opieką. Pozwani na zmianę gotowali posiłki, A. S. sprzątała dom, karmiła i pomagała w codziennej toalecie swojej matce. Pod koniec 2013r. stan spadkodawczyni znacznie się pogorszył i w stanie krytycznym trafiła do szpitala w Z.. Podczas pobytu w szpitalu (...) wyraziła wolę by powód przyjechał do szpitala, bowiem zamierzała cofnąć wniosek złożony przeciwko A. S.. Pomimo próśb spadkodawczyni, powód nie pojawił się w szpitalu. Podczas pobytu w szpitalu (...) przebaczyła A. S. jej zachowanie i przeprosiła też J. S. (1) za swoje postępowanie wobec niego. Intencją J. S. (2) było również, by rodzeństwo(syn i córka spadkodawczyni) pogodziło się między sobą.

W dniu 10 października 2013r. powód R. S. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez A. S. przestępstwa z art. 190 a § 1 kk na szkodę J. S. (2) i sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w Myszkowie pod sygn. akt II K 1092/13.

Spadkodawczyni J. S. (2) zmarła w dniu 1 stycznia 2014r. Zgodnie z art. 931 kc w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawczyni oraz jej małżonek.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 10 lutego 2014r. w sprawie sygn. akt II K 1092/13 A. S. została uznana winną tego, że w okresie od miesiąca lipca 2010r. do 7 listopada 2013r. we W., poprzez wysyłanie wiadomości sms zawierających obraźliwe i wulgarne treści uporczywie nękała J. S. (2), tj. o przestępstwo z art. 190 a § 1 kk i za to na podstawie art. 190 a § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk wymierzył jej karę grzywny wysokości 70 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł.

Od powyższego wyroku w ustawowym terminie sprzeciw wniosła A. S..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 2 kwietnia 2015r. w sprawie sygn. akt II K 1092/13 A. S. została uznana winną tego, że w okresie od miesiąca lipca 2010r. do 7 listopada 2013r. we W., poprzez wysyłanie wiadomości sms zawierających obraźliwe i wulgarne treści uprzywilejowała J. S. (2), czym istotnie naruszyła jej prywatność tj. czynu wypełniającego znamiona art. 190 a § 1 kk i za to na podstawie art. 190 a § 1 kk wymierzył jej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 2, tytułem próby oraz wymierzył jej karę grzywny wysokości 70 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 zł. Powyższy wyrok uprawomocnił się z dniem 10 kwietnia 2015r.

(dowód: zeznania powoda R. S. k. 227 -228, czas 00:04:13 – 00:16:59, zeznania pozwanego k. 228 – 229, czas 00:17:36 – 00:39:46, zeznania pozwanej A. S. k. 230 - 231 ,czas 00:40:25 – 00:58:58, dokumenty w aktach sprawy o sygn. II K 1092/13 Sądu Rejonowego w M. w tym zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa k.14 i wyroku k. 77 i k. 168, odpis skróconego aktu małżeństwa k.6, odpis skróconego aktu zgonu k.7, odpis skróconych aktów urodzenia k.8i k. 9,opinia k.10-13, dokumentacja medyczna k.67-103, pismo k.105,opinia k.125-126, dokumenty k.128-157, dokumentacja medyczna k.185-20, zeznania świadków: M. P. k.212 – 213 akt i J. P. k. 213 verte – 214 akt sygn. I Cps 36/15 Sądu rejonowego w Lubartowie)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu. Zgodnie z art. 931 kc w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawczyni oraz jej małżonek. Jak stanowi norma art. 928 § 1 k.p.c. spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli: 1) dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy; 2) podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności; 3) umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego. Spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (§ 2).

Powód w pozwie oraz dalszej argumentacji opierał swoje żądanie na przesłankach wynikających z powołanego przepisu, a związanych z dopuszczeniem się umyślnie przez pozwaną ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawczyni polegającego na uprzywilejowaniu się psychicznym oraz fizycznym, a także kierowaniu wulgaryzmów pod adresem spadkodawczyni. Nadto w stosunku do pozwanego J. S. (1) powód podnosił, iż pozwany nie partycypował w kosztach utrzymania domu rodzinnego, nie poczuwał się do pomocy swojej żonie – J. S. (2) , pomimo jej choroby.

W okolicznościach niniejszej sprawy przesłankę ciężkiego przestępstwa uzasadniać miała okoliczność uprzywilejowania J. S. (2) polegająca na wysyłaniu przez pozwaną A. S. wiadomości sms zawierających obraźliwe i wulgarne treści tj. o przestępstwo z art. 190 a § 1 kk. Natomiast J. S. (1) – w ocenie powoda dopuścił się popełnienia wobec J. S. (2) przestępstwa z art. 207 kk polegającego na uprzywilejowaniu się psychicznym oraz fizycznym.

Odnosząc się jednak w pierwszej kolejności do przesłanek wskazanych w art. 928 § 1 pkt 1 k.c., których wykazanie skutkować może uznaniem przez Sąd spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, zważyć należy, iż przepis powyższy wymaga dopuszczenia się przez spadkobiercę umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy, a więc przeciwko osobie spadkodawcy, czyli przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko wolności, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, przeciwko rodzinie i opiece oraz przeciwko czci i netykalności cielesnej.

Podkreślić przy tym trzeba, że w doktrynie jednolicie i zgodnie podkreśla się, że wskazane w art. 928 § 1 k.c. przyczyny uznania za niegodnego mają charakter wyczerpujący i wyłączny, stąd też niemożliwe jest żądanie uznania niegodności z innych powodów niż wskazane w powyższym przepisie (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. A. K., Lex; Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. E. G., L.; Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red.

K. P., L.).

Wskazać również w tym miejscu wypada, że pomocna przy ocenie zachowania się spadkobiercy, który ma być uznany za niegodnego dziedziczenia, może być również kwalifikacja czynów ujęta w art. 1008 k.c., a stanowiąca podstawę wydziedziczenia spadkobiercy (tak. m.in. Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. E. Gniewka, Legalis; Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. K. Osajda). Niewątpliwie bowiem w swoich założeniach instytucja niegodności jest praktycznie tożsama z instytucją wydziedziczenia. Obie mają bowiem na celu wyeliminowanie z kręgu spadkobierców osób, które dopuściły się jakiegoś niewłaściwego zachowania względem spadkodawcy. Zasadnicza różnica pomiędzy nimi polega zaś na tym, iż wydziedziczenie następuje wyłącznie przez oświadczenie woli spadkodawcy, podczas gdy niegodność dziedziczenia wynika z przepisów ustawy i może być stwierdzona wyłącznie orzeczeniem Sądu (por. M. Załucki, Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym, Lex). Przypomnieć zaś trzeba, że zgodnie z treścią art. 1008 pkt 2 k.c., spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci. Analizując przesłanki z art. 928 § 1 pkt 1 k.c., stwierdzić należy, że „w grę wchodzić mogą różne kategorie przestępstw. Nie ma podstaw jurydycznych do tworzenia jakichkolwiek ograniczeń” ale w judykaturze podkreśla się, iż „ustawa wprowadza jedynie warunek, aby przestępstwo było dokonane przeciwko spadkodawcy. W grę wchodzić mogą zatem zarówno przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu spadkodawcy, jak i przestępstwa przeciwko wolności, przeciwko czci i nietykalności cielesnej, czy też przeciwko rodzinie i opiece (vide: Komentarz do kodeksu cywilnego, księga czwarta, Lexis Nexis, W-wa 2006).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż przestępstwo z art. 207 k.k. , którego popełnienie przeciwko spadkodawczyni zarzuca powód pozwanej w niniejszej sprawie, jest przestępstwem przeciwko rodzinie i opiece. Jednak takie twierdzenie powoda nie może stanowić podstawy do uznania spadkobiercy (pозwanego) za niegodnego dziedziczenia, albowiem wskazać należy, iż materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w tym także zeznania świadków i zeznania stron, nie daje podstaw do przyjęcia, iż pozwany dopuścił się przestępstwa zarzucanego mu przez powoda, tj. by uporczywie znęcał się psychicznie oraz fizycznie nad J. S. (2).

Niewątpliwie sąd cywilny (w związku z tym, iż postępowanie karne o powyższy czyn nigdy nie zostało wszczęte przez J. S. (2)) uprawniony jest do samodzielnego zbadania i ustalenia, czy pozwany popełnił zarzucany mu czyn z art. 207 k.k. Niemniej jednak zaferowane przez powoda w przedmiotowym postępowaniu dowody nie uprawniają do przypisania pozwanemu zarzucanego mu czynu. Po pierwsze zauważyć należy, iż w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek bezpośrednich dowodów wykazujących, że pozwany wskazane wyżej przestępstwo popełnił. Słuchani na wniosek powoda świadkowie J. P. twierdziła jedynie, iż od swojej żony M. P. uzyskała informację, o tym jakie relacje panowały w rodzinie powoda i pozwanych. Nigdy nie był świadkiem takiej sytuacji, by którykolwiek z członków rodziny znęcał się fizycznie bądź psychicznie nad J. S. (2). Przy czym żaden z tych świadków nie stwierdził, iż widział, jak pozwani znęcają się fizycznie nad J. S. (2), a J. P. przytacza jedynie słowa swojej żony – M. P., iż mówiła, że J. S. (2) z uwagi na problemy rodzinne korzystała z porad psychologa i psychiatry. Twierdzenia powyższe są jednak niewystarczające do tego, by przypisać pozwanemu popełnienie czynu zabronionego. W żaden bowiem sposób nie dowodzą one tego, by pozwany takie przestępstwo popełnił.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż powód, iż nie wykazał i nie udowodnił wszystkie przesłanki z art. 207k.k., skutkujące możliwością przypisania pozwanemu zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego, wiarygodna jest natomiast wersja pozwanego , który podaje, iż nie znęcał się nad żoną, przyznał, że dochodziło pomiędzy nim, a żoną do kłótni, ale podłożem tych kłótni była kwestia wychowania ich potomstwa.

Zauważyć przy tym też trzeba, iż składający w sprawie zeznania świadkowie M. P. i J. P. pozostają w konflikcie z pozwanymi.

W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci zeznań świadków, jak i stron postępowania, nie wynika, by dokonana przez powoda ocena tego zdarzenia miała w tym materiale oparcie; ciężar zaś wykazania, że pozwany dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawczyni spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.).

Brak jest, co oczywiste w okolicznościach tej sprawy, jakiegokolwiek zawiadomienia złożonego do organów ścigania ze strony poszkodowanej, która miałaby paść ofiarą tego zdarzenia (powód przedstawił jedynie projekt pisma, któremu nigdy nie został nadany bieg urzędowy, przy czym projekt tegoż pisma był opatrzony datą 13 luty 2013r., a najistotniejsze fakty dla rozstrzygnięcia sprawy miały miejsce w II połowie roku 2013r.).

Mając na uwadze powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż skoro bowiem w niniejszej sprawie nie wykazane zostało, aby pozwany dopuścił się przestępstwa o którym mowa w art. 928 § 1 pkt 1 kc, to bez znaczenia dla prawidłowego jej rozpoznania pozostawała kwestia przebaczenia spadkodawczyni, o której mowa w art. 930 § 1 k.c. Okoliczności bowiem, o których mowa w powyższym przepisie, aktualizują się i podlegają rozważeniu przez Sąd dopiero w sytuacji, gdy zaistnieją przesłanki, o których mowa w art. 928 k.c.

Jak już wyżej wskazano, pomocna przy ocenie zachowania się spadkobiercy, który ma być uznany za niegodnego dziedziczenia, może być również kwalifikacja czynów ujęta w art. 1008 k.c., a stanowiąca podstawę wydziedziczenia spadkobiercy (tak. m.in. Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. E. Gniewka, Legalis; Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. K. Osajda). Niewątpliwie bowiem w swoich założeniach instytucja niegodności jest praktycznie tożsama z instytucją wydziedziczenia.

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Gdańsku [wyrok z 14 czerwca 2000 roku, sygn. akt I ACa 262/00; OSA z 2002 r., nr 3, poz. 25, Lex numer 51706] pojęcie „ciężkiego przestępstwa” użyte w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. nie jest tożsame z terminem „zbrodnia” określonym w art. 7 § 2 k.k. W konkretnych okolicznościach, „ciężkim przestępstwem” z art. 928 § 1 k.c. może okazać się także czyn uznany za występki (art. 7 § 3 k.k.) [tak też J. P. w aktualizacji A. K. i H. W. [w:] (...) Prawa Cywilnego Tom 10 Prawo spadkowe pod redakcją B. K. 2. Wydanie C.H. B.; W. 2013 rok; s. 164-168]. O tym czy umyślne przestępstwo przeciwko spadkodawcy może być potraktowane jako ciężkie, decydują okoliczności konkretnego wypadku, z uwzględnieniem przede wszystkim nasilenia złej woli sprawcy i dotkliwości skutków takiego przestępstwa dla pokrzywdzonego [ibidem (...)... k. 165].

Zgodnie z art. 991 § 1 kc, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni -dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału.

Powódka - jako córka spadkodawczyni niewątpliwie należy do kręgu spadkobierców, którzy byliby powołani do spadku z ustawy.

Oceniając w całości zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że powoływane przez powoda zachowania pozwanej nie wyczerpują przesłanek niegodnej dziedziczenia wskazanych w art.928 kc.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie przedstawił także wiarygodnych dowodów, które pozwalałyby przypisać pozwanej zachowanie wskazane w przepisie art. 928 kc. Nie ma podstaw do ustalenia, że pozwana w sposób uporeczywy nie dopełniała względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych. Ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających wydziedziczenie pozwanej obciążał zgodnie z dyspozycją art. 6 kc powoda.

Sąd przyjął, że relacje między spadkodawczynią, a pozwaną w ostatnich latach życia J. S. (2) nie były całkiem poprawne. Pozwana sporadycznie odwiedzała matkę w jej domu, o czym świadczą zeznania J. S. (1) , którym Sąd dał wiarę. Zeznawał on, że pozwana rzadko przebywała w domu rodzinnym. Pozwana od połowy 2010r. nie uczestniczyła w rodzinnych spotkaniach. Należy jednak pamiętać że zeznania te zapewne dotyczą okresu ostatnich kilkunastu lat

życia (do I połowy roku 2013r.). Niemniej jednak nawet ustalenie, że kontakty córki A. S. z matką nie były tak częste jak chciałaby tego spadkodawczyni i powód, nie stanowi jeszcze przesłanki uznania jej za niegodną dziedziczenia. I choć pozwana miała raczej chłodne relacje ze swoją matką, to - wbrew twierdzeniom powoda - nie zerwała ona z nią więzi rodzinnych. Powódka nie dążyła do częstszych kontaktów ze swoją matką, ale kontakty te jednak miały miejsce, szczególnie, gdy J. S. (2) poważnie zachorowała w 2013r., wówczas córka opiekowała się nią, wykonywała wszystkie niezbędne czynności związane z opieką matki, pomimo, iż przed organami ścigania zostało zainicjowane przeciwko niej postępowanie karne. W trakcie choroby spadkodawczyni relacje rodzinne uległy ociepleniu, spadkodawczyni przebaczyła swojej córce, chciała by pozostali członkowie rodziny pogodzili się, spadkodawczyni prosiła by syn R. S. przyjechał do niej, bowiem ostatnią jej wolą było pogodzenie członków rodziny i wycofanie oskarżenia (złożonego przeciwko córce), jednak powód nie tylko nie uległ prośbie matki, ale po jej śmierci wstąpił w prawa pokrzywdzonej (J. S. (2)) i dążył do zakończenia zainicjowanego postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Myszkowie pod sygn. akt II K 1092/13. Zatem jeszcze raz należy zwrócić uwagę na sposób wyrażenia woli przez J. S. (2), która przebaczyła swojej córce A. S., dążyła do pogodzenia się najbliższych członków rodziny, natomiast to powód nie przyjechał do matki by podjąć jakiegokolwiek kroki w kierunku polepszenia relacji rodzinnych.

Niegodność dziedziczenia występuje bowiem w sytuacjach wyjątkowych, kiedy postępowanie spadkobiercy jest tak dalece naganne, iż uzasadnia odsunięcie go od dziedziczenia po określonym spadkodawcy i traktowanie tak, jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). Stąd możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego występuje w sytuacjach enumeratywnie wymienionych w kodeksie cywilnym (art. 928 § 1 k.c.). Inne zachowania się spadkobiercy, nawet jeżeli mogłyby być oceniane ujemnie z punktu widzenia ogólnie przyjętych obyczajów, nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania tak daleko idącej sankcji [tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10 grudnia 1999 roku, sygn. akt II CKN 627/98; Lex numer 1231370].

W okolicznościach tej sprawy, doszło do skutecznego przebaczenia A. S. przez jej matkę – J. S. (2), a powód nie wykazał, by pozwana dopuściła się innego umyślnego ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawczyni.

Z przedstawionych względów Sąd w punkcie 1 sentencji oddalił powództwo, wobec niespełnienia się żadnej z przesłanek art. 928 k.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej sprawę i znajduje zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych gdy na przykład sprawa ma charakter wątpliwy i dyskusyjny, dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów prawa bądź gdy strona przegrywająca sprawę znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przekonana o słuszności swoich roszczeń. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, że sytuacja powoda wymagała zastosowania wobec niego normy art. 102 k.p.c. Wskazać bowiem trzeba, że niewątpliwym pozostaje, iż powód wytaczając niniejszy proces był przekonany o zasadności swoich roszczeń – uważał bowiem, że zachowanie pozwanych było niegodne. Jakkolwiek przeprowadzone w sprawie postępowanie nie potwierdziło, tak znacznego obiektywnie nagannego zachowania pozwanych, które wyczerpywałoby przesłanki normy art. 928 k.p.c.

W punkcie 3 sentencji wyroku, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, t.j. z późn. zm.) w zw. z art. 102 k.p.c., Sąd – opłatą sądową od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony – obciążył Skarb Państwa.